


Mamusia mi mówiła, że to był porządny człowiek, nie to co dzisiaj... A wie pan za co Ołda śledził?

Mówił mi. Polityczny....

Dziadek na ten państwowy pogrzeb kolejowy wybrał się aż z Frywałdowa i mówił, że płakał. Nie tak zwyczajnie. Jak legionista - bardzo i długo.



Jest pani piękna. Kwietuszek.

Wiał wiatr, legionistom zrywał czapki, ale potem Tatusz huknął, palacz szarpnął regulatorem, ogniowy dorzucił pociąg wyjechał przez Smichov w kierunku Lan. Pogoda pociągów nie zatrzyma.



PRAHA
WILSONOVO NÁDRAŽÍ

No tak, Lojziku, niech pan zostawi... Niech pan poczeka, przynajmniej zastanę.

Po przewrocie zmienili nazwę dworca na Wilsona, bo Wilson z Maseryklem zasłużyli się dla państwa i zwycięstwa rozumu. Tylko, że w 1938 ludzie znowu byli z rozumem na bakier. I tak skończyło się nasze państwo i ta nazwa. Niemcy lubią wszystko jasne i krótkie, dlatego narodził się Hauptbahnhof. Dworzec Główny mamy tu ciągle, bo dzisiaj nikt nie ma ochoty zastanawiać się kim był Wilson.

Cudowne co? To jest Praga.
Zupełnie za darmo. Jak się rozejrze
nie boli mnie nic na świecie.

Jak na Řípie. Tylko
tu mniej wieje.

Ej, jesteś
zakochany co?



